

Olek Klembalski, ulotnie

Wszystko składa się z ulotnych chwil
Kiedy już czasu brak
Kiedy sam liczysz dni

Wszystko składa się z momentów i
Czasem ocierasz łzy
Czasem sam budzisz sny

Nie chcę znów zapomnieć
Wrócić chcę i pamiętać wszystko
Kiedy tak
Razem ramię w ramię
Byłem przy was blisko

Zamyślony pył wypełnia mrok
Nie ma czasu na sen
Nie ma czasu na błąd
Rozmazany tusz gdzieś w uszach brzmi
Zanim przewiniesz dźwięk
Zaufaj mi

Wróćmy więc gdzieś tam
Na chwilę by
Znowu odzyskać to
Co głęboko w nas tkwi
Nieskończone zdanie powiedz mi
Gdy nie zapytałem
Przerwałem Ci

Nie chcę znów zapomnieć
Wrócić chcę i pamiętać wszystko
Kiedy tak
Razem ramię w ramię
Byłem przy was blisko

Kiedy wciąż zwariowane sny
A w nich tylko my
Gdzieś tam ja i wy
Ukradzione dni

Kiedy wciąż zwariowane sny
A w nich tylko my
Gdzieś tam ja i wy
Ukradzione dni

Nie chcę znów zapomnieć
Wrócić chcę i pamiętać wszystko
Kiedy tak
Razem ramię w ramię
Byłem przy was blisko

Nie chcę znów zapomnieć
Wrócić chcę i pamiętać wszystko
Kiedy tak
Razem ramię w ramię
Byłem przy was blisko

Tylko my
Ja i wy